

Pamięć o tych, którzy odeszli

W pierwszych dniach listopada odwiedzamy cmentarze, by uczcić pamięć zmarłych, przywołać ulotne wspomnienia i zastanowić się nad istotą przemijania. Na grobach tych, którzy odeszli, zapalamy znicze i stawiamy piękne kwiaty. Wielu z nas zatrzymuje się chociaż na chwilę nad zapomnianymi, opuszczonymi mogiłami.



Początkowo mieszkańcy Ciechocinka chowali swoich bliskich w pobliskim Słońsku. Jednak po zlikwidowaniu w 1824 roku tamtejszej parafii, a dwa lata później cmentarza, zmarłych zaczęto grzebać w Raciążku. W uzdrowisku w XIX wieku istniał tylko cmentarz choleryczny, który powstał na skutek wybuchu epidemii tej śmiertelnej choroby. Został on urządzony w 1852 roku w pobliżu drugiej tętni.

Powstanie cmentarza parafialnego łączy się z datą powstania parafii pod wezwaniem Świętych Aposto-

łów Piotra i Pawła w 1918 roku. Początkowo przeznaczono na niego teren dawnego cmentarza cholerycznego o powierzchni 1,93 ha. Jedenaście lat później poszerzono jego obszar.

Aleja główna starej części cmentarza porośnięta jest lipami. Najstarszy nagrobek - zmarłego Kazimierza Świątkowskiego - pochodzi z 1918 roku. Ponadto zachowało się ok. 550 nagrobków i płyt z lat 20-tych i 30-tych ubiegłego wieku o urozmaiconych formach i tendencjach stylowych. Do rejestru zabytków wpisany został nagrobek rodziny Taffów z 1932 roku w formie niskiego, murowanego ogrodzenia z pięcioma kolumnami.

Na cmentarzu pochowanych zostało wielu zasłużonych dla miasta osób, m.in. Karol Kossak - znakomity malarz, członek Związku Polskich Artystów Plastyków w Toruniu, a także wielu księży, w tym niezapomniani proboszczowie - ks. Józef Swiniarski oraz ks. Antoni Owczarek. Ponadto znajduje się tam zbiorowa mogiła trzydziestu czterech mieszkańców powiatu nieszawskiego, zgładzonych przez gestapo w lesie Odolion, zbiorowa mogiła żołnierzy WP pomordowanych przez Wehrmacht oraz obelisk wystawiony poległym uczestnikom walk o wolność ojczyzny w latach 1918-1920.

Znacznie młodszy jest ciechociński cmentarz komunalny, na którym uwagę przykuwa okazała mogiła Romów. Spoczęła tu także m.in.: Wiesława Wolfowa - Honorowy Obywatel Ciechocinka, wybitny pedagog, prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego i Towarzystwa Przyjaciół Ciechocinka oraz Henryk Pychyński - długoletni lekarz naczelny uzdrowiska.

tekst i foto Justyna Małecka

